

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, wtorek 27 stycznia 1953 r.

22 (851) B

Cena 20 gr

Pamięć Stanisława Kunickiego uczcili robotnicy zakładów noszących jego imię

W związku z przypadającą w tych dniach 67 rocznicą stracenia przez władze carskie na stokach Cytadeli Warszawskiej jednego z działaczy „Proletariatu” — Stanisława Kunickiego, założyciela Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Łodzi, noszących jego imię, zorganizowała uroczystą akademię w akademii wzięły udział brat Stanisława Kunickiego — dr Ryszard Kunicki i członkinie oddziału warszaw-

skiego Związku Literatów Polskich — Gorzycka - Kronowa i Brzostowska. Zebrani wysłuchali wspomnień o Stanisławie Kunickim, który mi podzielił się z nimi dr Ryszard Kunicki. Autorka pracy o Kunickim — Jadwiga Gorzycka-Kronowa odczytała następnie fragment opowiadania, osnuto na relacji Ryszarda Kunickiego — dr Ryszard Kunicki i członkinie oddziału warszaw-



Zetempowcy na czołowej jednostce naszej floty handlowej m/s „Batory” otrzymują nowe legitymacje. Fot. CAF

Uchwała Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej z okazji 10 rocznicy powstania ZWM

W styczniu bieżącego roku młodzież polska obchodzi rocznicę 10 rocznicy powstania Związku Młodych, przywódcy i organizatorzy młodych patriotów w walce o wyzwolenie Polski z faszystowskiej niewoli, o niepodległość Ojczyzny, o zwycięstwo i umocnienie władzy ludowej.

ZWM-owcy — godni spadkobiercy chlubnych patriotycznych i rewolucyjnych tradycji młodego pokolenia — przejęli jak sztandar bojowy pamięć o młodych bohaterach Wielkiego Proletariatu — Michale Masowskim, Janie Pietruszkim i Marii Bohuszewiczównie, o Antku Rosole — wiernym druhu Feliksa Dzierżyńskiego, o mężnych żołnierzach rewolucji 1905 roku.

Związek Walki Młodych kontynuował tę walkę, którą w latach obywatelskiej — kapitalistycznej rządów toczyła młodzież skupiona pod sztandarami KZMP, bojowego pomocnika okrężnej chwały Komunistycznej Partii Polski.

Wzorem dla ZWM-owców byli wielcy bojownicy o wolność i socjalizm: Kniewski, Rutkowski, Engel, Botwin, Hajczuk, Piłarski, których młode życie przebiegało w walce z faszystami, którzy legli w Hiszpanii w walce z faszystami. To od nich uczyli się ZWM-owcy męstwa, hartu, gorącej miłości do Ojczyzny i nienawiści do wroga.

Powołany do życia przez Polską Partię Robotniczą Związek Walki Młodych stał się jej pierwszym pomocnikiem i bojową rezerwą. Idee głoszone przez Partię były dla ZWM-owców natchnieniem w walce, a zaszczyt przywiązania w szeregi Partii — najwyższą nagrodą za ofiarny trud bojowy.

W latach niewoli hitlerowskiej na wezwanie Polskiej Partii Robotniczej młodzież stanęła w pierwszych szeregach Gwardii Ludowej i Armii Ludowej. Piękna i chlubna jest karta, którą w dziejach walki z okupantem zapisał młodzi bohaterzy batalionu Czwartaków, żołnierze oddziałów bojowych ZWM,

partyzanci Gwardii i Armii Ludowej. Nie szczędząc krwi i życia młodzi bojownicy niszczyli żywą siłę wroga na zapleczu, wysadzali w powietrze transporty i hitlerowskie składy wojskowe. Młodzi ZWM-owcy śmierć tysięcy więźniów Pawlika, Oświęcimia i Majdanka, brali odwet za spalone wsie, za zabicie w miastach, za łąki matek i męczenników mordowanych dzieci.

ZWM-owcy kochali życie. Chcieli je uczynić szczęśliwym, pięknym i dlatego umieli ginąć z podniesionym czołem Szli za przykładem dzielnych Komsomolców, wstawionym odwagą i poświęceniem w boju z hordami faszystowskimi.

Wielu z nich poległo w nierównych zmaganiach z wrogiem. Poległa w walce Hanka Sawicka i Janek Krasicki, ukończani przez młodzież przywódcy Związku Walki Młodych.

Zginął w boju Franek Zubrzycki, Zofia Jaroszewicz, Mirosław Krajeński, Bohdan Skowroński. Z pieśnią komunarów na ustach poległ w zamachu na kino „Apollo” — Kazik Dębak.

Śmiercionośne kule żandarmów dosięgły Antka Szulca i Ryśka Lenkiewicza, gdy nieśli młodym robotnikom płomienne wezwanie do walki.

Wbrew zaprzęcom i sprzedawczykom, zdrajcom narodu z obozu londyńskiego, bojący przykład ZWM-owców zagrzewał i porywał do walki coraz szersze rzesze młodzieży. W ogniu tej walki wyrastali i hartowali się przyszli budowniczowie ludowej Ojczyzny.

Cel tej krwawej i zaciętej walki wskazywała młodzieży Polska Partia Robotnicza. Młodzi patrioci szli w bój o Polskę uwolnioną od obcych i rodzimych wyzyskiwaczy, o Polskę ludu pracującego. Już w marzeniach swoich widzieli kraj tętniący twórczą pracą wolnych ludzi, dymiące kominy fabryk, traktory na polach, jasne szkoły, gwarne stadiony i ciche biblioteki. I już wówczas, w najtrudniejszych latach, gdy śmierć zagładała w oczy, uczyli się z nieśmiertelnych dzieł Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, by poznać prawdę o życiu i świecie, by stać się godną zmianą starej gwardii rewolucjonistów.

O te same cele walczyli i zginęli na polu chwały: Mieczysław Kalinowski, Aniela Krzywoń, Lucyna Hertz i tysiące innych bohaterów Armii Polskiej powstałej w Związku Radzieckim, dzięki serdecznej pomocy Rządu Radzieckiego i towarzysza Stalina.

KIEDY w oparciu o historyczne zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszystowską Polską Partia Robotnicza poprowadziła masy pracujące do walki o zwycięstwo i umocnienie władzy ludu, ZWM-owcy szli wszędzie tam, gdzie wzywała ich Partia. Wiele męstwa, hartu i odwagi wykazali ZWM-owcy w szeregach Wojska Polskiego, KBW i ORMO w zaciętych bojach z reakcją, z podziemnymi NSZ-towskimi i WIN-owskimi bandami, wspieranymi przez anglo - amerykańskich imperialistów. Niejedną legitymację ZWM-owską noszoną na sercu przebiła zdradziecka kula. U boku PPR-owców dzielili ZWM-owcy obszar dzwoniącej ziemi między chłopów, a dworskie pałace zamieniali na szkoły i świetlice. Gołymi rękami wyciągali spod gruzów maszyny i stawali przy nich do pracy. Wydalili walkę ruinom Warszawy, stanęli do odbudowy ukochanej przez naród Stolicy. Uswaiali ślady wojny z sal uniwersytetów i siadali nad książką. Nie lekali się trudności — wiedzieli, że wszystko co nowe powstaje w walce i trudzie. Tego ich uczył przykład młodych budowniczych Dnieprostroju i Magnitogorska. Coraz więcej chłopów i dziewcząt, porywanych przykładem ZWM-owców, świadomych swych praw i obowiązków w ludowej Ojczyźnie — stawali do odbudowy zniszczonego wojną kraju. Z inicjatywy ZWM-owców w Łodzi narodził się i rozwinął młodzieżowy Wyścig Pracy — wkład do rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa. Wszędzie tam, gdzie było najtrudniej, gdzie potrzebni byli ludzie odważni i wytrwali, gorąco kochający ludową Ojczyznę i nieprzejednani wobec jej wroga — szli na bojowe posterunki ZWM-owcy, pionierzy nowego życia.

Związek Walki Młodych stał się gorącym ośrodkiem i organizatorem jednoci młodzieży. W ostrej

walce z wrogimi wuerenowskimi i peeselowskimi wpływami na młodzież, zacieśniała się współpraca organizacji młodzieżowych ZWM, OM TUR, ZMW Wici i ZMD. Walka ta doprowadziła do zjednoczenia ruchu młodzieżowego. Na historycznym Kongresie Wrocławskim powstał Związek Młodzieży Polskiej — przywódca młodych patriotów w walce o pokój i budowę socjalizmu w Polsce.

Związek Młodzieży Polskiej przejął bojowy, odkryty sławą sztandar rewolucyjny ruchu młodzieżowego, by u boku Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej walczyć o urzeczywistnienie idei socjalizmu.

SZCZĘŚCIEM i zaszczytem naszego pokolenia jest doprowadzić do końca dzieło podjęte przez ZWM-owców. Niech pamięć o nich natchnie wszystkich młodych patriotów — budowniczych Polski Ludowej zapałem i wytrwałością w walce, pracy, nauce.

Uczmy się od bohaterów rewolucyjnego ruchu młodzieżowego czynem dokumentować swą miłość do Ojczyzny, do naszego narodu. Niech rosną w ofiarnej pracy szeregi młodych pionierów — przodowników węgla, stali, betonu, włókna, szeregi racjonalizatorów i wynalazców, mistrzów oszczędności i pionierów nowoczesnej techniki. Niech młodzież naszych wsi staje w pierwszych szeregach walki o wysokie urodzaje, o naukę i technikę w gospodarce rolnej, o spółdzielczą, socjalistyczną wieś. Niech uczą się młodzież uparcie szturmuje twierdzę nauki, by rzetelnie opowaną wiedzą służyć Ojczyźnie. Niech coraz nowe tysiące chłopów i dziewcząt, odważnych, wytrwałych, nie lekających się przeszkód i trudności stają na Apelu ZG ZMP, rozwijają ruch pionierski, zasilają nasze kopalnie węgla i fabryki. Niech oddają swe gorące serca, młode ręce i twórczy wysiłek myśli w służbie najpiękniejszej idei — socjalizmu i pokoju.

Uczmy się od bohaterów rewolucyjnego ruchu młodzieżowego nienawiści do wroga ludzkości — imperializmu i czułości wobec jego podstępnych kłowań. Niech każdy

młody patriota wysiłkiem swym wzmacnia siłę obronną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Brońmy sprawy pokoju i niepodległości Polski przed zbrodnictwami planami podpalaczy — amerykańskich imperialistów. Demaskujmy i tępych ich agentów — szpiegów i dywersantów — nikczemnych zdrajców, gotowych sprzedać Polskę za dolarowe ochlapy. Bądźmy bezkompromisowi wobec kulaka i spekulanta, żerującego na trudzie człowieka pracy. Pełniąc precz z naszego życia złodziej mienia publicznego, chuliganów i szkodników, bądźmy nieprzejednani wobec biurokraty, bumelanta i obiboka, wobec każdego zawałidrogę, który hamuje marsz do socjalizmu.

Uczmy się od bohaterów rewolucyjnego ruchu młodzieżowego słabego uczucia przyjaźni i solidarności z wszystkimi, którzy na całym świecie walczą o wolność, pokój i lepszą przyszłość. Niechaj nasze serca, jak ich serca, płoną gorącą miłością do Ojczyzny Lenina i Stalina. Niechaj zacieśniają się więzy przyjaźni i braterstwa młodzieży polskiej ze sławną młodzieżą radziecką. Czerpmy z przebogactwa doświadczeń bohaterów leninowsko - stalinowskiego Komsołu.

Uczmy się od bohaterów rewolucyjnego ruchu młodzieżowego niezachwianej wierności Partii — przewodnicze mas pracujących i narodu, miłości i przywiązania do jej wypróbowanych przywódców. Niech każdy zetempowiec niesie do mas młodzieżowe piękne idee naszej Partii. Niech staje na wezwanie Partii i jej Wodza — towarzysza Bieruta, na każdym posterunku walki i pracy, by organizacja nasza mogła być słuszną dumą nosić miano bojowego, najdzielniejszego pomocnika Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, by najpełniej z zetempowskich szeregów stawali się godną zmianą starej gwardii rewolucjonistów.

POZNANIE przez młodzież chlubnych patriotycznych i rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego, a zwłaszcza bohaterstwa

walki Komunistycznego Związku Młodych Polaków i Związku Walki Młodych stanie się dla najszerzszych rzesz młodych patriotów orężem i pomocą w ich pracy i walce.

Dla uczczenia 10-letniej rocznicy powstania Związku Walki Młodych Polaków Zarząd Główny ZMP postanawia:

1. Przeprowadzić w końcu stycznia i w lutym zebrania kół ZMP poświęcone X-leciu powstania Związku Walki Młodych, urzędniczo odczytać i pogadanki w zakładach pracy, szkołach, instytucjach i na wsi, przeprowadzić specjalne zajęcia zespołów szkoleniowych. Zorganizować uroczyste akademie w świetlicach, zakładach pracy, szkołach, powiatach i na szczeblu wojewódzkim.

2. Uczcić pamięć bohaterów ZWM wzmocnioną wydajnością pracy w fabryce, na wsi i dobrą nauką w szkole.

Rozwinać szeroko inicjatywę socjalistycznego współzawodnictwa umownego. Rozwijać ruch pionierski, organizować brygady młodzieżowe do pracy na najtrudniejszych odcinkach naszego budownictwa, budzić aktywność młodzieży w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych.

Pomnażać aktywność młodzieży w walce o wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej w oparciu o najnowocześniejsze zdobycze agrobiologii. Wzmocnić udział młodzieży w przygotowaniu i przeprowadzeniu akcji siewów wiosennych. Poprzez ofiarną i wytyczoną pracę iść na pierwszą linię walki o socjalistyczną przebudowę wsi.

3. Przygotować do druku szereg publikacji poświęconych działalności Związku Walki Młodych, jak również szeroką akcję popularizacyjną w prasie i radio w formie artykułów, opowiadań, wspomnień i słuchowisk.

4. Uczcić pamięć bohaterów ZWM poległych w walce z najeźdźcą hitlerowskim i bandami faszystowskimi przez wmurowywanie tablic pamiątkowych na miejscach walki i straceń.

ZARZĄD GŁÓWNY ZMP
Warszawa, styczeń 1953 r.

Braterska pomoc Związku Radzieckiego wzmacnia siłę i potęgę gospodarczą Polski

Przemówienie radiowe wiceprezesa Rady Ministrów T. Gede w związku z 5 rocznicą podpisania umów gospodarczych między Polską a ZSRR

W przeddzień 5 rocznicy zawarcia umów gospodarczych między Polską a Związkiem Radzieckim — wiceprezes Rady Ministrów inż. Tadeusz Gede wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie, w którym powiedział m. in.:

„28 stycznia miało 5 lat od zawarcia między Polską a Związkiem Radzieckim pięcioletniej umowy o wzajemnych dostawach towarów oraz wieloletniej umowy o dostawach na kredyt inwestycyjnych sprzętu przemysłowego z ZSRR do Polski.

Polityczno - gospodarcze znaczenie tych umów polega przede wszystkim na tym, że zwiększyły one i zabezpieczyły naszą niezależność wobec państw kapitalistycznych i spowodowały, że zadania naszych narodowych planów gospodarczych możemy realizować w oparciu o pomoc ZSRR i niewzruszając podstawi planowych stosunków gospodarczych między ZSRR a Polską. W ten sposób szybko i sprawnie rozwijamy się i wzmocniamy nasz kraj i w szczególności nasz przemysł.

Podsumowując wykonanie umowy z 28 I 1948 r. o wzajemnych dostawach towarów w okresie lat 1948 — 1952 należy stwierdzić, że obrót rzeczywiście ramach tej umowy za wartość ogólną dostaw przewidywanych umową

W okresie tym otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego setki tysięcy ton bawełny, miliony ton rudy żelaznej, dziesiątki tysięcy ton metali kolorowych i ferostopów, setki tysięcy ton produktów naftowych i surowców dla produkcji nawozów, chemikaliów, barwników, leków, kauczuków, tłuszczów, tytoniu, herbaty i wiele innych cennych su-

rowców, artykułów przemysłowych, maszyn budowlanych, rolniczych, obrabiarek i samochodów.

Dla pokrycia niedoborów artykułów żywnościowych otrzymaliśmy w tym okresie ze Związku Radzieckiego ogółem około 1,5 miliona ton zbóż, które szczególnie w roku 1948 — po suszy roku 1947, oraz w roku 1952 — po ciężkiej posusze, która miała miejsce jesienią 1951 r., pozwoliły nam na pełne zaopatrzenie ludności i zażegnanie deficytu pasz.

Na pokrycie clearingowych dostaw Polska dostarczała Związkowi Radzieckiemu swe wyrobki przemysłowe, tabor kolejowy, węgiel, tkaniny, papier, szkło porcelanę, wyroby hutnicze, metale, chemię, cement i inne.

Niemniej doniosłe znaczenie dla rozwoju gospodarczego naszego kraju ma druga z umów zawartych 28 I 1948 r. — umowa o kredytowych dostawach sprzętu przemysłowego z ZSRR do Polski, której wykonanie wykracza poza okres Planu 6-letniego.

radzieckich. Już w 1954 r. przemysł polski otrzyma surowiec z pieców Nowej Huty”.

Wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Gede, wymienia następnie zbudowane dzięki dostawom i przy wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego: jedną z największych i najnowocześniejszych w Europie cementowni w Wierzbicy, Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie i Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu, elektrownię wodną w Dychowie i zniejednolicenie ciepła w Jaworznie oraz uruchomienie w 1951 r. kombinatu bawełniany w Piotrkowie.

„W trakcie uruchomienia — stwierdził dalej mówca — jest fabryka fenolu, sadzy aktywnej, karbidu i kwasu octowego. W trakcie budowy znajdują się kopalnie rudy żelaznej, sortownia i aglomerownia rudy, huty aluminium, miedzi, stali szlachetnej, fabryki maszyn rolniczych, przedzielnie bawełny, fabryki generatorów i silników elektrycznych, koksownia, fabryki sody, kwasu siarkowego i szeregu innych.

Od zawarcia umów z 28. I. 1948 r. minęło pięć lat. W okresie tego pięcioletnia — jak powiedział towarzysze Bolesław BIERUT — „każdy tydzień, każdy dzień przynosi nowe dowody przyjaźni i braterstwa, jakie łączy naród polski z narodem radzieckim. Dzięki wielkodusznej pomocy w przyspieszaniu naszego przemysłu, w utrwalaniu naszej niepodległości, w umacnianiu naszych granic i bezpieczeństwa”.

Apel ZMP-owców warszawskiego CDT podejmują dalsze brygady sklepowe

- Ruszyła sztafeta w Szczecinie
- Pierwsze wyniki współzawodnictwa

(Informacja własna)

Szczecin. Pierwszą załogą w województwie szczecińskim, która odpowiedziała na apel Warszawy jest młodzież PDT w Szczecinie. Załoga PDT w Szczecinie podjęła 40 zobowiązań zespołowych i indywidualnych.

Przed paru dniami ruszyła z PDT-u sztafeta zetempowska do sklepów MHD wzywając je do współzawodnictwa. Apeli podjęła już załoga sklepowa nr 170, 4 oraz wiele innych.

A. Kazana

„W trakcie uruchomienia — stwierdził dalej mówca — jest fabryka fenolu, sadzy aktywnej, karbidu i kwasu octowego. W trakcie budowy znajdują się kopalnie rudy żelaznej, sortownia i aglomerownia rudy, huty aluminium, miedzi, stali szlachetnej, fabryki maszyn rolniczych, przedzielnie bawełny, fabryki generatorów i silników elektrycznych, koksownia, fabryki sody, kwasu siarkowego i szeregu innych.

Z myślą o siewach wiosennych PGR-y wzmagają tempo prac omlotowych

We wszystkich PGR-ach trwają obecnie intensywne prace przy omlotach zbóż. Aby jak najszybciej wymłócić wszystko posiadane zboże i w terminie przygotować wystarczającą ilość ziarna na siewy wiosenne i inne potrzeby gospodarze, PGR-y wykorzystując sprzyjające warunki, wzmagają tempo prac omlotowych.

Dzięki dobrej organizacji oraz wydajnej pracy brygad omlotowych, szczególnie szybko przebiegają omloty m. in. w zespołach PGR: Stradomia woj. wrocławskiego, Marcinkowo Dolne i Wyrzysk woj. bydgoskiego, w zespołach Piaski woj. szczecińskie i w zespołach Sannikach, Biedowie i Przedzicie woj. warszawskiego.

Do przyspieszenia tempa omlotów w zespole PGR Marcinkowo Dolne przyczynia się m. in. pełne wykorzystanie maszyn omlotowych, szeroki udział w omlotach członków rodzin robotników. Dzięki temu gospodarstwa w tym zespole szybko nadrabiają dotychczasowe zaległości.

„Chciałem kupić ubranie — odpowiada klient. Tow. Skurupa chętnie służy radą.

„Uważam, że najlepiej będzie panu odwiadało to granatowe ubranie. Cena 925 złotych.

„Po chwili zadzwonił, szybko i grzecznie obsłużony klient płaci należność w kasie.

Sprawną obsługą, uprzejmością i życzliwym podejściem do kupujących sprawili, że do dnia 19 bm. stoisko wykonało miesięczny plan obrotowy w 80 proc.

Serdeczne pozdrowienia włóknarzy radzieckich i krajów demokracji ludowej dla pracowników polskiego przemysłu włókienniczego

W związku z rozpoczęciem przez załogi zakładów polskiego przemysłu włókienniczego realizacji zadań 4 roku Planu 6-letniego, włókniarze wielu krajów nadesłali do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego serdeczne depesze i listy z życzeniami pomysłowego wykonania tych zadań.

Włókniarze radziecy w liście nadesłanym przez Komitet Centralny Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego ZSRR piszą m. in.:

„W imieniu pracowników przemysłu włókienniczego Związku Radzieckiego pozdrawiamy wszystkich włóknarzy polskich. Serdecznie życzymy polskim towarzyszom dalszych sukcesów w budownictwie socjalistycznym, w rozwoju przemysłu włókienniczego — dla dobra narodu polskiego”.

Serdeczne życzenia otrzymali również włókniarze polscy od towarzyszy czeskosłowackich. Włókniarze bułgarscy w nadesłanym liście życzą pracownikom polskiego przemysłu włókienniczego, by w swej pracy nad budową podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej uzyskali coraz lepsze wyniki, walczyli o szczyt i potęgę swej ludowej ojczyzny i utrwalenie pokoju na całym świecie.

„Śledzimy z wielkim podziwem Waszą pracę — piszą włókniarze albańscy — i wraz z Wami cieszymy się z Waszych wspaniałych osiągnięć. Życzymy Wam, abyście pod kierownictwem PZPR i Waszego wielkiego przywódcy — Bolesława BIERUTA — osiągnęli w 1953 roku nowe sukcesy”.

Gen. Bronisław Półturzycki — zastępca Przewodniczącego PKPG

Prezes Rady Ministrów mianował ob. gen. dyw. Bronisława Półturzyckiego zastępcą przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

O pewnych „przeoczeniach“, wędrujących dokumentach i studentach bez mieszkania

Wielu studentów Uniwersytetu Warszawskiego skarży się na biurokratyczne załatwianie ich spraw, szczególnie spraw bytowych, na niedocenianie przez zarządy ZMP i przez ZSP naprawdę palących potrzeb młodzieży.

„Przeoczenie“

Kol. Leon Zajac oraz 13 jego kolegów z IV roku Filologii Romńskiej z niewiadomych przyczyn nie otrzymali 1 października stypendium. W latach ubiegłych korzystali oni nie tylko ze stypendium, lecz także z Domów Akademickich. W tym roku akademikami, w myśl zarządzenia Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego przysługujące im stypendium w wysokości (przed Ustawą z 3 stycznia br.) 350 zł. „Sprawa 14-tu“, bo tak ją potem nazwano, dotarła do Zarządu Wydziałowego ZMP, który zajął się nią i rozpoczął dochodzenie przyczyn nie przysługania stypendiów. Może ktoś by pomyślał, że Uniwersytet w tym okresie nie dysponował wolnymi kwotami na stypendia, może zmniejszył dotacje stypendialne? — Nie, nie zmniejszył. Pieniądze na stypendia były. Jak się okazało, do niedawna Uniwersytet posiadał 60 stypendiów nie wykorzystanych w rezerwie, a przyczyną nie otrzymania stypendiów przez 14-tu studentów było — jak to określili profesorzy filologii ro-

mańskiej — „przeoczenie komisji stypendialnej“.

Ladne „przeoczenie“, które powstało 14 studentów przy pytaniu: Z czego żyć? Czy brak troski o ludzi, niedocenianie ich spraw, lekceważący stosunek do potrzeb i trudności młodzieży, lekceważenie swoich własnych obowiązków wolno nazwać „przeoczeniem“? Na pewno nie.

Wędrujące dokumenty

Dopiero nie tak dawno otrzymał stypendia: kol. Rybicki z wydziału polonistyk, koleży Kolażowski i Karolak z rusycystyki. Dwa i pół miesiąca czekali oni na przydział stypendiów. W tym wypadku opóźnienie wypłaty stypendiów nie tłumaczono już nawet „przeoczeniem“, bo oto trzy podania wraz z załącznikami w trakcie ich załatwiania na jakichś czasach ugrzęzły. Od jednego załatwiającego, wędrowały do drugiego i znowu powracały do pierwszego.

I tak podania oraz załączniki od 17 listopada ub. roku do 26 listopada leżały w Departamencie do spraw młodzieży studentek i dyrektorowi Lisonka, potem poszły do naczelnika Pelczera, leżąc tam do 10 grudnia. Wreszcie powróciły skąd wyszły — do dyrektora Lisonki, nabierając mocy urzędowej do 20 grudnia. Dodatek jeszcze można, że w czasie tej wędrowki

zagubiono załączniki do podań, co z kolei przedłużyło załatwienie sprawy.

Czy to nie biurokracja?

Z początkiem września ubiegłego roku na studia do Warszawy przyjechał z Katowic Aleksander Bobrownicki. Chłopak był w trudnych warunkach materialnych, należało przysłać mu z pomocą. Bobrownickiemu przyszano więc stypendium i pomieszczenie w Domu Akademickim.

Ze skierowaniem w ręku kol. Bobrownicki udał się do administracji Domu Akademickiego przy ul. Karolkowej 5. Dowiedziawszy się, że w tym czasie w biurze nie ma miejsc wolnych i otrzymał radę udania się do innego domu akademickiego, gdzie go z pewnością zakwaterują.

Kol. Bobrownicki poszedł pod wskazany adres do domu akademickiego przy ul. Akademickiej. Tu oświadczone, że miejsce sa, ale aby uzyskać pomieszczenie w domu akademickim należy na skierowaniu mieć aprobatę delegata ministra. Parę dni upłynęło, zanim kol. Bobrownicki dotarł do delegata ministra i uzyskał podpis. Z podpisem na skierowaniu zgłosił się ponownie do administratora. Ale wtedy okazało się, że

mięcej wolnych już nie ma... Pozostawało więc pójść raz jeszcze do administracji domu akademickiego przy ul. Karolkowej 5. Tutaj po długich rozmowach administrator zgodził się w końcu przydzielić kol. Bobrownickiemu mieszkanie z tym jednak, że otrzyma on na skierowaniu zgodę tow. Szydłowskiego z ZSP.

Późnym wieczorem do pokoju tow. Szydłowskiego, odpowiedzialnego za sprawy bytowe studentów z ramienia Zarządu Uczelnianego dotarł student pierwszy raz Synolugi z prośbą o zaakceptowanie skierowania do domu akademickiego. Tow. Szydłowski oświadczył jednak, że o tej porze nie urzęduje i skierowania nie zaakceptował. Kol. Bobrownickiemu pozostało więc znowu przemocować drzwi na dworcu — tak jak robił przez cały 3-miesięczny okres starań o mieszkanie w „akademiku“, a na drugi dzień rano odnalazł tow. Szydłowskiego, co w praktyce okazało się rzeczą niemożliwą. Tak to młody student przez 3 miesiące tuł się po Warszawie, mimo iż otrzymał skierowanie do Domu Akademickiego.

Kol. Bobrownicki zamieszkał wreszcie w „akademiku“ — po interwencji redakcji.

Wypieć biurokrację

Zarząd Dzielnicy ZMP wie dobrze, że na terenie Univer-

sytetu jest dużo biurokracji i bezduśny stosunek do spraw studentek. W wielu wypadkach Zarząd Dzielnicy występuje przeciw istniejącej tam biurokracji, ale widocznie nie wystarczająco.

Zarząd Dzielnicy ZMP na czele z przewodniczącym tow. Wierzbickim wie o tym, że tow. Szydłowski ma nieodpowiedni stosunek do spraw młodzieży studentek, zna fakty jego lekceważącego stosunku do spraw bytowych studentów. Sam tow. Wierzbicki mógłby przytoczyć szereg przykładów biurokracji, jaka ma miejsce na Uniwersytecie Warszawskim, ale, niestety, Zarząd Dzielnicy prowadzi zbyt słabą działalność nad uzdrowieniem stosunków, wypieceniem biurokracji, poprawieniem stylu pracy.

Zle, przewlekłe załatwienie przez Dziekanat Uniwersytetu podstawowych spraw studentów, „przeoczenia“ oraz inne przejawy biurokracji powinny znaleźć miejsce w porządku dziennym najbliższego zebrania Zarządu Dzielnicy ZMP i kol. zetempowickich. Na sebraniach tych należy wyznaczyć komisję, która wypracuje wniosek na przyszłość.

JÓZEF ŚNIECIŃSKI

Na marginesie wystawy „Wczoraj, dziś i jutro limanowskiego powiatu“

Pan Mars należy już tylko do wspomnień

Wspomnienia z lat przedwojennych starszych chłopów z powiatu limanowskiego łączą się zawsze z osobą pana Marsa. Właściciel setki hektarów ziemi w Starej Wsi i dużej browaru, pan Mars, jak i pozostała 14-ka obszarników, żył w wielkiej przyjaźni z naczelnikiem policji i starostą powiatowym. To dobra trójka trzęsła powiatem i zapisała się w pamięci mieszkańców Limanowej. Pan Mars dobrze umiał wyzyskać robotników. Nawet te grosze, wypłacone w browarze umiał jeszcze ściągnać z powoltem. Na trzy kilometry od Limanowej, w Sowiłnie (rafineria nafty, drugi górnobrowar „osrodek“ przemysłowy) — postawił pan Mars 6 karcermek-budek, w których rozpiął robotników, wyciągając od nich ostatnie grosze.

Powiat limanowski czymś się wyróżniał: setkami zubożonych robotników, wyciąganych z obszarńców, Limanowskich obszarńców działali we wspólnym porozumieniu: raz wyrzucili z pracy nie znalazł już w całym powiecie. Do reszty zaś pogrzebił sekwestrator, który zabrał chłopu cały dobytek za niezapłacony podatek. A podatki rozkładane były w myśli obszarńców — burżuazyjnej sprawiedliwości: biedny płacił 20 procent, bogaty 8 proc. Dość do tego należało jeszcze jedno wymowne porównanie w liczbach: na 85 tys. ludności przy padło 30 tys. ha ziemi, zaś na 14 obszarńców 4448 ha ziemi.

Nic też dziwnego, że chłop emigrował masowo w poszukiwaniu zarobków. Z jednej tylko Limanowej (a więc nie z całego powiatu), wyemigrowało w roku 1928 na stałe 300 osób. W roku 1938 — 500 osób. Czy mogło to w najmniejszym chociaż stopniu zmniejszyć niedzę wał? Nowy przemysł nie powstał, a te dwie małe fabryczki, które istniały w całym powiecie, z każdym rokiem kurczyły swą produkcję. I tak np. właściciel rafinerii nafty w Sowiłnie w

1930 roku wyrzucił na bruk 220 robotników, a w 1934 dalszych 488.

Robotnicy i chłopci nie chcieli znosić niedry i ucisku.

10 dni trwał strajk chłopów zorganizowany w sierpniu 1937 roku. Ignacy Jastrzębiec ze Strzyżycy, Jan Gabryeli ze Skrzydliny i wielu innych chłopów osadzono w więzieniach. W czasie strajku w Kasienicach Małych, w starcu z policja, zabito 9 chłopów.

Wiele ofiar podległa za sobą walka limanowskich chłopów. Sanacyjny rząd w obronie obszarńców przy pomocy policji i współzależnego kulakstwa terroru i kulami tłumili rewolucyjną wystąpienia.

Nadszedł wreszcie radośny dzień wyzwolenia narodu z bolaterskiej Armii Czerwonej. Lecz cofający się okupant zadął ludności powiatu limanowskiego wiele nów. Setki zabitych, zamordowanych w obozach koncentracyjnych 2164 spalone domy, 22 zniszczone mosty, wypalone lasy.

Władza przeszła w ręce klasy robotniczej i chłopstwa pracującego. Podjęli oni trud odbudowy.

W ciągu 8 lat władzy ludowej odbudowano większość domów, mostów. Zbudowana została nowa biednarnia i rozszarła w Łoszinie Górnej. Powstały nowe szkoły, internaty i przedszkola. Kosztów 2 milionów złotych wybudowany został nowoczesny internat dla Liceum Pedagogicznego w Sowiłnie.

Wyrosli nowi ludzie, przodownicy pracy: Stanisław Filipiak z Przetwórnicy Owocowo-Warzywniczej w Tymbaruku, Kune-gunda Raczek, producenta chłopka ze spółdzielni produkcyjnej w Pisarcowej i wielu innych.

Nie ma już drń w limanowskim zubożeniu rak. Wszystkie ręce, pracujące przy odbudowie kraju, to złote ręce. Każdy dzień wypełnia gorącą, ofiarną pracą, a pan Mars należy już tylko do przykrzych wspomnień rozparcelowana ziemia z wioski

obszarńców wróciła do prawu wtych właścicieli, do chłopów. Dużo potu i krwi chłopskiej wchłonęła ta ziemia.

W obecnym dworze mieszkała pracownica PGR-u. Gwarantem rozbudowania hale browaru pana Marsa — to uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej mają tu swoje warsztaty ślusarskie.

Żdzi nie ma już dziecka, które by nie chodziło do szkoły, dziś jest tu 7 szkół średnich, przed wojną nie było ani jednej. Kłera z matką marzyła wówczas o przedszkolu? Dziś jest ich 25.

Pociąg z Limanowej nie wywozi już zatroskanych zalek-nionych chłopów w nieznaną świat, za chlebem na poniewierkę. Pociąg z Limanowej odwozi setki młodzieży do wyższych uczelni, do fabryk, gdzie czeka na nich przyszłość, zdobywanie zawodów przy nowoczesnych maszynach.

Maszyna też wchodzi coraz częściej i głębiej na pola chłopów limanowskich.

Znikł analfabetyzm a książka i gazetka stały się potrzebą życia codziennego.

Plany na przyszłość, choćby na najbliższe dwa lata? Wy-miemy kilka punktów: w latach 1953-55 zostanie elektryfikowana gmina Jadowie (12 gromad), Laskowa i Pisarcowa. Rozbudowana zostanie rozszarlna, szpital i Zasadnicza Szkoła Metalowa w Limanowej. Uregulowany będzie potok przechodzący przez Limanową.

Plan zbudowania Polskiej sil-nie, nieopieczętany jest planem limanowskiej ludności. To plan budowy ich lepszego, piękniejszego życia.

Na podstawie korespondencji

Stanisław Sulkowski
gromada Lipowa 48
pow. Limanowa

Materiały XIX Zjazdu KPZR studiują w naszej klasie wszyscy uczniowie — zetempowcy i niezorganizowani

W połowie listopada ub. roku na tablicy ogłoszeń w naszej szkole ukazał się apel jednego z uczniów kl. XI, wzywający całą młodzież klas licealnych do jak najdokładniejszego studiowania referatów i przemówień wygłoszonych na XIX Zjeździe KPZR oraz dzieła towarzysza STALINA „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“. Już następnego dnia apel ten podchwyciła cała młodzież klasy XI. Wszyscy uczniowie, czy to zetempowcy, czy też niezorganizowani zobowiązali się studiować materiały XIX Zjazdu KPZR oraz nową pracę towarzysza STALINA. Po kilku dniach napłynęły zobowiązania z innych klas.

Od tamtych dni upłynęło już wiele czasu. Praca nad realizacją podjętego zobowiązania zbliża się już ku końcowi.

Każdy z nas chce zdobyć jak najwięcej wiedzy, jak najwięcej nauki, aby studiując materiały historycznego Zjazdu Przemysłu Elektrotechnicznego przez grupowe czytanie poszczególnych referatów wygłoszonych na Zjeździe, lub roz-

działów pracy tow. Stalina oraz rozwijanie szerokiej dyskusji. Oprócz tego na tematy zawarte w materiałach XIX Zjazdu dyskutujemy z innymi kolegami szkolnymi, którzy nie uczestniczą w studiach. Przez wspólne zajęcie szkoleniowe pobudziliśmy wielu blenych doleżących członków organizacji do intensywnego kształcenia się. Wśród zetempowców bardziej aktywnych w szkoleniu na uwagę zasługują m. in. kol. Czesław Dudziak, Jan Dzida, Zdzisław Gardjas.

Dużej pomocy udzielał nam nasz profesorowie — dyrektor prof. Józef Gamoń, prof. Mieczysław Sawicki, prof. Jan Sykula i inni. Wyjaśniali nam różne sprawy, których sami często nie możemy zrozumieć.

Dzięki zapoznaniu się z pracą towarzysza STALINA i materiałami XIX Zjazdu KPZR bardzo dużo nauczyliśmy się — poznaliśmy lepiej Związek Radziecki, który jest naszym najbliższym przyjacielem, lepiej widzieliśmy jak piękny jest kraj nasz naród i jaką drogą

śledzić należy, aby najszybciej zbudować socjalizm.

Dlatego też za pośrednictwem „Sztandaru Młodych“ wzywamy całą młodzież szkolną, wszystkich tych, którzy dotąd jeszcze nie poznali się dostatecznie z tymi materiałami — aby przystąpili do ich studiowania.

Wspomnieliśmy choćby jeszcze, że nasza klasa od początku roku szkolnego stara się zdobywać i ugruntowywać naukowy pogląd na świat przez czytanie odpowiednich książek, np. o moralności komunistycznej. Prof. Sawicki widząc nasz zapal do poznania prawdy i kształtowania się w sobie światopoglądu naukowego, zorganizował cykl pogadek na temat materializmu dialektycznego. Uczestczą oraz niektórzy z klas młodszych. Po każdej pogadance odbywa się szeroka dyskusja, w której staramy się wyklarować sobie trudniejsze zagadnienia i ugruntować zdobyte wiadomości.

Korespondent JÓZEF MART
Józefów k. Błogoraja



Genowa sprawa

W Dąbrowie Górniczej na Stajkach przy Technikum Hutniczym przy Technikum znajduje się internat, w którym mieszkają uczniowie Technikum. Wszystko zdawałoby się normalnie. Tak tylko jedno usterka... Otóż każdego wtorku, a przynajmniej — prawie każdego — w internacie panują ciemności. A dlaczego? Czy nie ma światła elektrycznego? Nie, drodzy czytelnicy Światła elektryczne jest, jednakże od przeszło miesiąca systematycznie gaśnie każdego wtorku.

Uczniowie Państwowego Technikum Hutniczego w Dąbrowie Górniczej zwrócili się ze swoją bolączką do CZPH w Katowicach. Tam dowiedzieli się, że odpowiedzialnym za istniejący stan rzeczy jest dział inwestycji hutni m. F. Dzińskiego, a osobista też. Udali się więc z koleją do tow. Piarskiego. Okazało się, że wszystko jest już przygotowane, aby podłączyć transformator do sieci

wysokiego napięcia — a tym samym należy do dopływu prądu do internatu będzie zapewniony.

Oczywiście — uczniowie internatu bardzo ucieszyli się takim obrotem sprawy.

Radość ich jednak nie trwała długo. Wkrótce bowiem przekonali się, że oświetlenie pozostało jedynie „obietnicą“ i światło jak gąsło, tak w dalszym ciągu gaśnie.

Okazało się, że nowa podstacja i transformator posiadają małe usterki, które — jednak jak oświadczyła przybyła w tym celu komisja — dadzą się szybko usunąć.

No i „usuwano“ się do dnia dzisiejszego.

Oczekujemy wyjaśnienia — kiedy zostaną usunięte ostatecznie usterki w instalacji; kiedy wreszcie uczniowie Technikum Hutniczego w Dąbrowie Górniczej będą mogli normalnie się uczyć.

KRASZ
(na podstawie listu Wł. Malary z Katowic)

RADIO

na dzień 27 stycznia 1953 r. (WTOREK)

Program dnia: 6.00, 15.55, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.

6.00 Koncert poranny 6.00

Aud. dla wst. 8.20 Wschodnia

8.20 Muzyka poranna

8.30 Gimnastyka

8.40 Muzyka poranna

8.50 Muzyka poranna

9.00 Muzyka poranna

9.10 Muzyka poranna

9.20 Muzyka poranna

9.30 Muzyka poranna

9.40 Muzyka poranna

9.50 Muzyka poranna

10.00 Muzyka poranna

10.10 Muzyka poranna

10.20 Muzyka poranna

10.30 Muzyka poranna

10.40 Muzyka poranna

10.50 Muzyka poranna

11.00 Muzyka poranna

11.10 Muzyka poranna

11.20 Muzyka poranna

11.30 Muzyka poranna

11.40 Muzyka poranna

11.50 Muzyka poranna

12.00 Muzyka poranna

12.10 Muzyka poranna

12.20 Muzyka poranna

12.30 Muzyka poranna

12.40 Muzyka poranna

12.50 Muzyka poranna

13.00 Muzyka poranna

13.10 Muzyka poranna

13.20 Muzyka poranna

13.30 Muzyka poranna

13.40 Muzyka poranna

13.50 Muzyka poranna

14.00 Muzyka poranna

14.10 Muzyka poranna

14.20 Muzyka poranna

14.30 Muzyka poranna

14.40 Muzyka poranna

14.50 Muzyka poranna

15.00 Muzyka poranna

15.10 Muzyka poranna

15.20 Muzyka poranna

15.30 Muzyka poranna

15.40 Muzyka poranna

15.50 Muzyka poranna

16.00 Muzyka poranna

16.10 Muzyka poranna

16.20 Muzyka poranna

16.30 Muzyka poranna

16.40 Muzyka poranna

16.50 Muzyka poranna

17.00 Muzyka poranna

17.10 Muzyka poranna

17.20 Muzyka poranna

17.30 Muzyka poranna

17.40 Muzyka poranna

17.50 Muzyka poranna

18.00 Muzyka poranna

18.10 Muzyka poranna

18.20 Muzyka poranna

18.30 Muzyka poranna

18.40 Muzyka poranna

18.50 Muzyka poranna

19.00 Muzyka poranna

19.10 Muzyka poranna

19.20 Muzyka poranna

19.30 Muzyka poranna

19.40 Muzyka poranna

19.50 Muzyka poranna

20.00 Muzyka poranna

20.10 Muzyka poranna

20.20 Muzyka poranna

20.30 Muzyka poranna

20.40 Muzyka poranna

20.50 Muzyka poranna

21.00 Muzyka poranna

21.10 Muzyka poranna

21.20 Muzyka poranna

21.30 Muzyka poranna

21.40 Muzyka poranna

21.50 Muzyka poranna

22.00 Muzyka poranna

22.10 Muzyka poranna

22.20 Muzyka poranna

22.30 Muzyka poranna

22.40 Muzyka poranna

22.50 Muzyka poranna

23.00 Muzyka poranna

23.10 Muzyka poranna

23.20 Muzyka poranna

23.30 Muzyka poranna

23.40 Muzyka poranna

23.50 Muzyka poranna

Młodzież pow. Bielsko-Biała staje na najtrudniejsze odcinki pracy

Szerokim echem odbił się Apel ZG ZMP w sprawie ruchu pionierskiego na terenie powiatu Bielsko-Biała.

I tak młodzież z kopalni „Silesia“ zorganizowała masówkę, na której utworzone zostały trzy brygady pionierskie. Tow. Wójecki, Zygmunta Oleg, Marian Owsiński, Franciszek Telega, Leopold Jankisz — oto nazwiska niektórych młodych ochotników na pionierów kopalni „Silesia“.

W tym samym dniu szafelali młodzieży z tej kopalni wyruszyła do młodych robotników Walcówni. Odpowiadając na apel swoich kolegów z kopalni „Sile-

Szachowy turniej korespondencyjny „Sztandar Młodych“

IV Komunikat z przebiegu gry

Podajemy dziś kolejne rozstrzygnięcia i decyzje sędziów w naszym turnieju korespondencyjnym

GRUPA I — Kol. Grenda poddał obie partie kol. Czyżowi.

GRUPA II — Kol. kol. Pawlik i Jaloeba przegrywali obie swe partie z kol. Borowski wobec nie kontynuowania gry.

GRUPA III — Kol. Drezkowskiego przegrywał obie partie z kol. Grubowski wobec nie kontynuowania gry od lipca ub. r., kol. Nowak z kol. Krzyżosiak (oceniono), kol. Nowak z kol. Grabowski.

GRUPA IV — Kol. Adamczyk przegrywał walkom-tem wszystkie partie wobec nie nawiązania korespondencji od kwietnia ub. r., kol. Maniak z kol. Wasilowski (walkom-ter), kol. Rośa przegrywał wszystkie swe partie z kol. kol. Łukomskim i iwanowem wobec trzykrotnego nie nadesłania odpowiedzi.

GRUPA V — Kol. Stefanek przegrywał kol. Bajko (oceniono), kol. Wójcik z kol. Rośalick.

GRUPA VI — Kol. kol. Sznajder, Knap i Dembowski przegrywał walkom-tem swe partie z kol. Peretiatkowskim wobec nie nadesłania odpowiedzi.

GRUPA VII — Kol. kol. Fabiś, Poterki i Stupicki przegrywał walkom-tem swe partie z kol. Paszkowskim wobec opóźnienia gry.

GRUPA VIII — Kol. Korniowski z kol. Czeszarski, kol. Korniowski z kol. Perkosz. Kol. kol. Rejman-

Nowi ludzie — nowe, lepsze życie

Maria Tafel uczy młodsze koleżanki

Powiadają, że w Lublińcu potrzebują dużo, kobiet do Zakładów Liniarskich — ułyszła pewnego dnia u swych sąsiadów Maria Tafel z Dronowic Wielkich.

Z Dronowic do Lublińca jest tylko 10 kilometrów — już po kilku dniach Maria zgłosiła się do pracy przy budowie nowej fabryki — Śląskich Zakładów Liniarskich.

W styczniu 1951 roku fabryka rozpoczęła produkcję. Tafelowa i wiele jej koleżanek przystąpiło do obsługi maszyn. Marie skierowano na zaręczalnarnie.

W ciągu zaledwie kilku miesięcy stała się cenioną robotniczką i jedną z najlepszych przodownic zakładu. Ukazywała kurs zawodowy w Czestochowie z bardzo dobrym wynikiem, obecnie wykonuje stale 125 proc. normy.

Tafelowa równocześnie pomaga młodszy koleżankom. Narzuca ona pracy w zgrzeblarni 20 dziewcząt, wśród których wiele jest już dalszą przodownicami pracy.

Nie minęły nawet dwa lata od chwili, kiedy Tafelowa zdecydowała się pójść do nowej fabryki w Lublińcu, ani jakże zmieniło się jej życie, jakże zmieniła się ona sama.

Dawniej, stała chmurą i milcząca, stroniąca od ludzi, dziś

Pelagia Frankowiak zdobyła zawód tokarzkę

W Gostyńskich Zakładach Przemysłu Terenowego w Gostyniu pracuje młoda zetempowka — Pelagia Frankowiak. Pelagia do niedawna nie miała zawodu. Pracowała jako robotnica niewykwalifikowana. Wiedzą już bardzo podobał się jej zawód tokarzkę. Postanowiła szkolnie się w tym kierunku. Z pomocą przyszła organizacja zetempowska.

Dziś wszyscy w zakładzie znają Pelagię — wzorowego tokarza. A że jest dobrą, wzorową tokarzem, świadczą jej osiągnięcia produkcyjne.

Pierwszą w zakładach postanowiła uczyć Program Wyborczy Frontu Narodowego, podnosząc swoją wydajność produkcyjną z 170 proc. na 220 procent. Zobowiązania wykonała. Obecnie wyraża 300 procent.

Ale Pelagia Frankowiak nie tylko produkuje w produkcji, jest również asystentem nowych form pracy.

W czasie kampanii wyborczej zastanowiła po raz pierwszy w Zakładach Przemysłu Terenowego metodę Zandarowej, włączając do niej najbliższych współpracowników.

Młoda dziewczyna niedawno bez zawodu, dziś jest wykwalifikowaną fachowcem — przodownicą pracy.

Korespondent
BRONISŁAW KUTZMAN

Raz jeszcze...

W jednym z niedawnych numerów naszej gazety publikowaliśmy artykuł „O brakach w kierowaniu do pracy wykwalifikowanych kadr — raz jeszcze“.

Zwracaliśmy wtedy uwagę na fakt, że nie wszystkie zakłady, instytucje, a nawet ministerstwa należącej kierują do pracy młodych techników, że w ogóle za mało czują odpowiedzialność za ludzi, na których wykształcenie państwo kładło ogromne sumy.

Pisaliśmy o tym, że czerni młodzi wykwalifikowani pracownicy są zatrudniani w działach produkcji zupełnie nie związanych z ich zawodem, że marnują wysiłki państwa i swój zapal do pracy.

Dziś zmuzeni jesteśmy znowu powrócić do tej sprawy.

Niedawno do naszej redakcji wpłynął list od tow. Henryka

Berlińskiego, pracownika BZPB w Bielawie, pow. Dzierżonów. Młodym inżynierem. Jestem elektrykiem. Pracuję natomiast w kopalni. Mój kolega Dżubalowski, również elektryk — przerzuca papierek w segregatorach. Dotychczas nie mieliśmy jeszcze do czynienia z nleżym, czego uczyliśmy się w szkole, a pracę możemy kolegi może wykonywać absolwent 7 klas Szkoły Podstawowej.

Po co było to nanka? Po co państwo było przez tyle lat pleńnię? Chyba nie po to, by teras nie mieć z nas korzyści?

Kilkakrotnie swarliśmy się w sprawie naszego wykształcenia do głównego mechanika. Zawsze jednak otrzymywaliśmy odpowiedź: „Niestety wszystkie działy mają obsadzone, musimy tam pracować, gdzie pracujecie“.

Mija już 5 miesięcy od czasu, kiedy zaczęliśmy starać się o przeniesienie. Rezultatów nie ma na razie żadnych. Obydwać marzymy, aby zostać pionierami. W obecnym warunkach jest to niemożliwe. Prosimy Was o pomoc“.

Słusznie oburza się tow. Berliński. Słusznie wskazuje na to, że takie kierowanie do pracy — jest wręcz skrośliwe. Nasz kraj, nasza stała rozwijająca się gospodarka narodowa czeka na nowych, wykwalifikowanych kadr. Kadrami tymi trzeba mądrze i celowo kierować.

Prosimy Centralny Zarząd Przemysłu Elektrotechnicznego, aby zajął się sprawą młodych techników Berlińskiego i Dżubalowskiego, zatrudnionych w BZPB w Bielawie i zawiadomili o tym redakcję.

Fundusze znalazły się

Przedsiębiorstwa i zakłady w powiatu limanowskim w posiadaniu spokojnie — „zrobi się“, „zajmiemy się“.

Starali się o poprawę swej sytuacji sami technicy. Zawięrowali nawet do Ministerstwa Budownictwa i Młodych i Osiedli, przedstawiając tam swoją sprawę. Prosil, aby polecono dyrekcji Miastoprojektu przeprowadzenie remontu. Jednak wizyta w Ministerstwie wiele nie dała. Remontu nie przeprowadzono.

Dyrekcja Miastoprojektu-Stolica tłumaczyła się stale, że na remont nie ma funduszy. Z początkiem stycznia w sprawie techników interweniowała nasza redakcja. Fundusze znalazły się w tej chwili mieszkanie dla techników remontuje się, a technikom dano przyzwoty lokal zastępczy.

Po 6 miesiącach starań młodzieży technicy otrzymali tele uwieszczenie mieszkanie. Należy jednak stwierdzić, że przez te 6 miesięcy dyrekcja Miastoprojektu i Centralny Zarząd Bur Projektowych wypracowały brak troski o ludzi, o ich sprawy bytowe.

J. Sn.

Nowe Książki

HISTORIA CHIN
Nakładem Książki i Wiedzy ukazał się nowa pozycja: „Historia Chin“ w 10 tomach. Celem dzieła jest przedstawienie zarysu dziejów narodu chińskiego jego 16 rozdziałów obejmuje okres od powstania chińskiego w r. 160 i wojen mandżurskich do 1 października 1951 r. Dzieło, w którym naród chiński, z okresu z nim nie postępowo ludność urosły, obchodzący pierwszą rocznicę wielkiego zwycięstwa narodu chińskiego

ESIAZKA O LUDZIACH, KTORZY ROSNA
Biblioteka Przewodników Pr. cy przybyła nowa pozycja: „Książka Wandy Suchockiej i Krzysztofa Strzeleckiego o... „Książka o ludziach, którzy rosną“ — jest to historia rozwoju Władysława Sieniatyckiego, traktorzysty POM w Katowicach, który do dnia i dnia 1952 r. wykonywał 100 proc. Planu 5-letniego. Na krajowej naradzie aktywny POM Sieniatycki został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Więcej życia, spadochroniarze!

Spadochroniarstwo to sport wychowujący ludzi silnych, śmiałych, ośmiężających się energią i szybkością decyzji...

W ZSRR, dzięki wielkiej pomocy państwa, sport spadochronowy stał się jednym z najpopularniejszych sportów obronnych...

podnoszenia poziomu naszego spadochroniarstwa.

Wielkie zadania w umasowieniu spadochroniarstwa i podniesieniu jego poziomu stają przed organizacjami ZMP...

Realizować uchwałę o szóstostopie ZMP nad lotnictwem znaczy bowiem również — poważnie zmocnić udział ZMP w rozwoju spadochroniarstwa...

To właśnie ZMP-owcy powinni przodować w doskonaleniu swych umiejętności w tej dziedzinie, aby móc przystąpić do ustanawiania coraz bardziej wartościowych rekordów spadochronowych...

Wydać się, że przy takiej pracy zaistnieją wkrótce potężne organizowania okoliczności zawodów spadochronowych w okręgach czy ośrodkach, których zwycięzcy uczestniczyliby w mistrzostwach centralnych.

Ogromna opieka i pomoc ludowego państwa, aktywizacja ZMP w rozwoju spadochroniarstwa, przykład nowego w świecie sportu spadochronowego Kraju Rad, poparte rzetelną i planową pracą naszych spadochroniarzy...

Od naszych radzieckich przajców możemy więc czerpać bogate doświadczenia, które pozwolą na szybki rozwój naszego spadochroniarstwa.

Rozwojem spadochroniarstwa w Polsce, jako jednej z dziedzin sportu lotniczego, zajmuje się Liga Lotnicza. Przy każdym z aeroklubów — obok sekcji silnikowej i szybowcowej — istnieje sekcja spadochronowa...

Poznajemy radzieckich sportowców wiejskich

Po zbiorach...

(Artykuł napisany specjalnie dla „Sztandaru Młodych“)

Było to w jesieni ub. roku, w Kiszyniowie (stoicy radzieckiej) Moldawii odbywały się zawody najlepszych lekkoatletów wiejskich...

Aleksander Malawin osiągnął najlepszy wynik i zdobył pierwsze miejsce. Eduard Szwede był pierwszym, który złożył Malawinowi serdeczne gratulacje.

chozach z reguły istnieje również przystanie wodne, w zimie zaś ośrodki narciarskie i ślizgawki urządzone na stawach, jeziorach i rzekach...

Wieloletnie i różnorodne jest życie sportowe młodzieży kolchozowej. Różne rodzaje sportu cieszą się tu szeroką popularnością. Najbardziej rozpowszechniona jest lekkoatletyka...



Kolchożniczka J. Ojama zdobyła mistrzostwo wsi Związku Radzieckiego na rok 1952 w rzucie dyskiem.



Najlepszy maratończyk radziecki Wasyl Dawydow udziela wskazówek mistrzowi sportu Mikołajowi Fokiniowi. Obaj zawodnicy są sportowcami wiejskimi.

Młodzi przodują w ping-pongu

VIII powojenne mistrzostwa Polski w tenisie stołowym mężczyzn, rozegrane we Wrocławiu w połowie stycznia, stały na wysokim poziomie i wykazały, że młodzi zawodnicy z coraz większym powodzeniem atakują mistrzów...

Brak kondycji fizycznej, jednostronne, nierównoladne atakowanie, nieumiejętne przechodzenie z ataku do obrony, słaba odporność na zmęczenie...

Czy system rozgrywek podczas mistrzostw i ich organizacja spełniły swoje zadanie? Tak! Właściwe zaplanowanie czasu rozgrywek i ograniczona liczba startujących...

Przedstawiciel naszej redakcji przeprowadził ostatnio rozmowę z inspektorem sekcji tenisa stołowego GKKF ob. Miasteczka na temat tegorocznych mistrzostw.

Czy dwutygodniowy pobyt w Polsce doskonałych ping-pongistów CSR, wielokrotnych mistrzów świata, miał wpływ na podniesienie siły i unowocześnienie systemu gry naszych zawodników?

Czy przewidziane są wyjazdy naszych ping-pongistów na mistrzostwa świata do Bukaresztu? Tak. Chcemy wysłać do Rumunii drużynę żeńską i męską...

Jak grał młodzi na mistrzostwach i czy sukcesy ich są zasłużone? W stosunku do roku ubiegłego młodzi zrobili ogromny krok naprzód. Nabyli rutynę, która pozwala im zwyciężać najgroźniejszych krajowych przeciwników...

Arbach — mistrz Polski w tenisie stołowym. Zdjęcie przedstawia Arbacha w trakcie gry ping-pongowej.

Zmieniony także został regulamin Pucharu Miast. Przed wszystkim zmniejszono liczbę konkurencji indywidualnych do 5 biegów i 1 sztafety w konkurencji mieszczym i kobiet...

polach kolchozowych i dlatego panuje wśród nich radostny nastrój. Na starcie biegów, staje Mamed Karbarow, który przyjechał na zawody z dalekiego upałego Urzbeckistanu...

Następnie przyszła kolej na skoki. Pierwsza będzie startowała białoruska sportsmenka Nadeżda Dierganowa. Oczywiście, denerwuje się ona przed startem...

Tacy są sportowcy Kraju Radzieckiego. Jest ich legion cały. Tylko we wsiach kolchozowych Republiki Rosyjskiej jest przeszło milion sportowców...

Dyskiem rzucił Eduard Szwede. Dysk polyskując w słoneku leci daleko w pole. Jest to zwycięstwo Aleksandra Malawina...

Zawody odbywały się w atmosferze żarliwej walki sportowej. W rzucie dyskiem walczył ze sobą najsilniejszy miotacz: Eduard Szwede z lotewskiego kolchozu „Zielna Ziemia”...

Podobnie, jak niespodziewanie zwyciężył w biegu 30 km, w której nie byłoby kibica na wsi, w której nie byłoby kibica na stadionie...

Rozmowę przeprowadził: J. KRAWCZYK

Pływanie — coraz lepiej skoki do wody — nadal słabo

rozpoczęły się rozgrywki o Puchar Miast w pływaniu. W bieżącym sezonie termin rozpoczęcia zawodów pucharowych został wyznaczony na lato...

Gdańsk i Szczecin, w południowej Katoiwie II, Kraków i Opole. Po raz pierwszy występuje w walkach o Puchar Miast młoda reprezentacja Opola...

Wprowadzenie skoków do wody do programu zawodów o Puchar Miast było słuszną decyzją. Wzrostło to skoki ale niestety w dalszym ciągu konkurencja ta jest na bardzo niskim poziomie...

Wprowadzenie skoków do wody do programu zawodów o Puchar Miast było słuszną decyzją. Wzrostło to skoki ale niestety w dalszym ciągu konkurencja ta jest na bardzo niskim poziomie...

Podzielono okręg na trzy grupy. Do podstawowej zaliczono najsilniejszych reprezentantów: Katowice i Poznań, Wrocław i Warszawę...

W tym celu do zyczenia pozostała w Krakowie druga część z mowej Spartakiady OWK Kraków...

Nowy numer tygodnika lotniczego „Skrzydła i Motor” zawiera sześć ciekawych artykułów, wśród których na pierwsze miejsce wysuwała się dwa artykuły redykcyjne o Dłuskiej i o konstrukcji samolotu...

W tym celu do zyczenia pozostała w Krakowie druga część z mowej Spartakiady OWK Kraków. W ramach Spartakiady odbywały się również zawody szermiercze i gimnastyczne.

W tym celu do zyczenia pozostała w Krakowie druga część z mowej Spartakiady OWK Kraków. W ramach Spartakiady odbywały się również zawody szermiercze i gimnastyczne.

W tym celu do zyczenia pozostała w Krakowie druga część z mowej Spartakiady OWK Kraków. W ramach Spartakiady odbywały się również zawody szermiercze i gimnastyczne.



Dla uczczenia 8 rocznicy wyzwolenia Warszawy sekcja pływacka St. KKF zorganizowała doroczne zawody promogandowe, w których wzięli udział pływacy stolicy. Start do sztafety 4 x 100 m stylem klasycznym kobiet.

Wyróżnienie najstarszego przewodnika tarzańskiego

Przeszły emerytury najstarszemu przewodnikowi tarzańskiemu, góralowi A. Marusarzowi...

Przyznaniem emerytury najstarszemu przewodnikowi tarzańskiemu, góralowi A. Marusarzowi jest świadectwem troski i opieki, jaką Państwo Ludowe otacza obywateli, którzy w służbie społecznej dobrze zasłużyli się społeczeństwu i krajowi.

Narciarze CWKS zwyciężają zdecydowanie ATK 99:70

W niedzielę 25 bm. zakończyły się w Zakopanem 4-dniowe międzynarodowe zawody narciarskie między reprezentacjami drużynami Armii Czesosłowackiej i Wojska Polskiego...

Wyniki biegu na 30 km: 1) Stebel (ATK) — 2:05.44, 2) Matous (ATK) — 2:05.56, 3) Zieba (CWKS) — 2:08.25, 4) Malinsky (ATK), 5) Sauer (ATK), 6) Kraus (ATK).

Skoki otwarte: 1) Marusarz (CWKS) — 74.5, 75.75, 77.5, 79.25, 81.0, 82.75, 84.5, 86.25, 88.0, 89.75, 91.5, 93.25, 95.0, 96.75, 98.5, 100.25, 102.0, 103.75, 105.5, 107.25, 109.0, 110.75, 112.5, 114.25, 116.0, 117.75, 119.5, 121.25, 123.0, 124.75, 126.5, 128.25, 130.0, 131.75, 133.5, 135.25, 137.0, 138.75, 140.5, 142.25, 144.0, 145.75, 147.5, 149.25, 151.0, 152.75, 154.5, 156.25, 158.0, 159.75, 161.5, 163.25, 165.0, 166.75, 168.5, 170.25, 172.0, 173.75, 175.5, 177.25, 179.0, 180.75, 182.5, 184.25, 186.0, 187.75, 189.5, 191.25, 193.0, 194.75, 196.5, 198.25, 200.0, 201.75, 203.5, 205.25, 207.0, 208.75, 210.5, 212.25, 214.0, 215.75, 217.5, 219.25, 221.0, 222.75, 224.5, 226.25, 228.0, 229.75, 231.5, 233.25, 235.0, 236.75, 238.5, 240.25, 242.0, 243.75, 245.5, 247.25, 249.0, 250.75, 252.5, 254.25, 256.0, 257.75, 259.5, 261.25, 263.0, 264.75, 266.5, 268.25, 270.0, 271.75, 273.5, 275.25, 277.0, 278.75, 280.5, 282.25, 284.0, 285.75, 287.5, 289.25, 291.0, 292.75, 294.5, 296.25, 298.0, 299.75, 301.5, 303.25, 305.0, 306.75, 308.5, 310.25, 312.0, 313.75, 315.5, 317.25, 319.0, 320.75, 322.5, 324.25, 326.0, 327.75, 329.5, 331.25, 333.0, 334.75, 336.5, 338.25, 340.0, 341.75, 343.5, 345.25, 347.0, 348.75, 350.5, 352.25, 354.0, 355.75, 357.5, 359.25, 361.0, 362.75, 364.5, 366.25, 368.0, 369.75, 371.5, 373.25, 375.0, 376.75, 378.5, 380.25, 382.0, 383.75, 385.5, 387.25, 389.0, 390.75, 392.5, 394.25, 396.0, 397.75, 399.5, 401.25, 403.0, 404.75, 406.5, 408.25, 410.0, 411.75, 413.5, 415.25, 417.0, 418.75, 420.5, 422.25, 424.0, 425.75, 427.5, 429.25, 431.0, 432.75, 434.5, 436.25, 438.0, 439.75, 441.5, 443.25, 445.0, 446.75, 448.5, 450.25, 452.0, 453.75, 455.5, 457.25, 459.0, 460.75, 462.5, 464.25, 466.0, 467.75, 469.5, 471.25, 473.0, 474.75, 476.5, 478.25, 480.0, 481.75, 483.5, 485.25, 487.0, 488.75, 490.5, 492.25, 494.0, 495.75, 497.5, 499.25, 501.0, 502.75, 504.5, 506.25, 508.0, 509.75, 511.5, 513.25, 515.0, 516.75, 518.5, 520.25, 522.0, 523.75, 525.5, 527.25, 529.0, 530.75, 532.5, 534.25, 536.0, 537.75, 539.5, 541.25, 543.0, 544.75, 546.5, 548.25, 550.0, 551.75, 553.5, 555.25, 557.0, 558.75, 560.5, 562.25, 564.0, 565.75, 567.5, 569.25, 571.0, 572.75, 574.5, 576.25, 578.0, 579.75, 581.5, 583.25, 585.0, 586.75, 588.5, 590.25, 592.0, 593.75, 595.5, 597.25, 599.0, 600.75, 602.5, 604.25, 606.0, 607.75, 609.5, 611.25, 613.0, 614.75, 616.5, 618.25, 620.0, 621.75, 623.5, 625.25, 627.0, 628.75, 630.5, 632.25, 634.0, 635.75, 637.5, 639.25, 641.0, 642.75, 644.5, 646.25, 648.0, 649.75, 651.5, 653.25, 655.0, 656.75, 658.5, 660.25, 662.0, 663.75, 665.5, 667.25, 669.0, 670.75, 672.5, 674.25, 676.0, 677.75, 679.5, 681.25, 683.0, 684.75, 686.5, 688.25, 690.0, 691.75, 693.5, 695.25, 697.0, 698.75, 700.5, 702.25, 704.0, 705.75, 707.5, 709.25, 711.0, 712.75, 714.5, 716.25, 718.0, 719.75, 721.5, 723.25, 725.0, 726.75, 728.5, 730.25, 732.0, 733.75, 735.5, 737.25, 739.0, 740.75, 742.5, 744.25, 746.0, 747.75, 749.5, 751.25, 753.0, 754.75, 756.5, 758.25, 760.0, 761.75, 763.5, 765.25, 767.0, 768.75, 770.5, 772.25, 774.0, 775.75, 777.5, 779.25, 781.0, 782.75, 784.5, 786.25, 788.0, 789.75, 791.5, 793.25, 795.0, 796.75, 798.5, 800.25, 802.0, 803.75, 805.5, 807.25, 809.0, 810.75, 812.5, 814.25, 816.0, 817.75, 819.5, 821.25, 823.0, 824.75, 826.5, 828.25, 830.0, 831.75, 833.5, 835.25, 837.0, 838.75, 840.5, 842.25, 844.0, 845.75, 847.5, 849.25, 851.0, 852.75, 854.5, 856.25, 858.0, 859.75, 861.5, 863.25, 865.0, 866.75, 868.5, 870.25, 872.0, 873.75, 875.5, 877.25, 879.0, 880.75, 882.5, 884.25, 886.0, 887.75, 889.5, 891.25, 893.0, 894.75, 896.5, 898.25, 900.0, 901.75, 903.5, 905.25, 907.0, 908.75, 910.5, 912.25, 914.0, 915.75, 917.5, 919.25, 921.0, 922.75, 924.5, 926.25, 928.0, 929.75, 931.5, 933.25, 935.0, 936.75, 938.5, 940.25, 942.0, 943.75, 945.5, 947.25, 949.0, 950.75, 952.5, 954.25, 956.0, 957.75, 959.5, 961.25, 963.0, 964.75, 966.5, 968.25, 970.0, 971.75, 973.5, 975.25, 977.0, 978.75, 980.5, 982.25, 984.0, 985.75, 987.5, 989.25, 991.0, 992.75, 994.5, 996.25, 998.0, 999.75, 1001.5, 1003.25, 1005.0, 1006.75, 1008.5, 1010.25, 1012.0, 1013.75, 1015.5, 1017.25, 1019.0, 1020.75, 1022.5, 1024.25, 1026.0, 1027.75, 1029.5, 1031.25, 1033.0, 1034.75, 1036.5, 1038.25, 1040.0, 1041.75, 1043.5, 1045.25, 1047.0, 1048.75, 1050.5, 1052.25, 1054.0, 1055.75, 1057.5, 1059.25, 1061.0, 1062.75, 1064.5, 1066.25, 1068.0, 1069.75, 1071.5, 1073.25, 1075.0, 1076.75, 1078.5, 1080.25, 1082.0, 1083.75, 1085.5, 1087.25, 1089.0, 1090.75, 1092.5, 1094.25, 1096.0, 1097.75, 1099.5, 1101.25, 1103.0, 1104.75, 1106.5, 1108.25, 1110.0, 1111.75, 1113.5, 1115.25, 1117.0, 1118.75, 1120.5, 1122.25, 1124.0, 1125.75, 1127.5, 1129.25, 1131.0, 1132.75, 1134.5, 1136.25, 1138.0, 1139.75, 1141.5, 1143.25, 1145.0, 1146.75, 1148.5, 1150.25, 1152.0, 1153.75, 1155.5, 1157.25, 1159.0, 1160.75, 1162.5, 1164.25, 1166.0, 1167.75, 1169.5, 1171.25, 1173.0, 1174.75, 1176.5, 1178.25, 1180.0, 1181.75, 1183.5, 1185.25, 1187.0, 1188.75, 1190.5, 1192.25, 1194.0, 1195.75, 1197.5, 1199.25, 1201.0, 1202.75, 1204.5, 1206.25, 1208.0, 1209.75, 1211.5, 1213.25, 1215.0, 1216.75, 1218.5, 1220.25, 1222.0, 1223.75, 1225.5, 1227.25, 1229.0, 1230.75, 1232.5, 1234.25, 1236.0, 1237.75, 1239.5, 1241.25, 1243.0, 1244.75, 1246.5, 1248.25, 1250.0, 1251.75, 1253.5, 1255.25, 1257.0, 1258.75, 1260.5, 1262.25, 1264.0, 1265.75, 1267.5, 1269.25, 1271.0, 1272.75, 1274.5, 1276.25, 1278.0, 1279.75, 1281.5, 1283.25, 1285.0, 1286.75, 1288.5, 1290.25, 1292.0, 1293.75, 1295.5, 1297.25, 1299.0, 1300.75, 1302.5, 1304.25, 1306.0, 1307.75, 1309.5, 1311.25, 1313.0, 1314.75, 1316.5, 1318.25, 1320.0, 1321.75, 1323.5, 1325.25, 1327.0, 1328.75, 1330.5, 1332.25, 1334.0, 1335.75, 1337.5, 1339.25, 1341.0, 1342.75, 1344.5, 1346.25, 1348.0, 1349.75, 1351.5, 1353.25, 1355.0, 1356.75, 1358.5, 1360.25, 1362.0, 1363.75, 1365.5, 1367.25, 1369.0, 1370.75, 1372.5, 1374.25, 1376.0, 1377.75, 1379.5, 1381.25, 1383.0, 1384.75, 1386.5, 1388.25, 1390.0, 1391.75, 1393.5, 1395.25, 1397.0, 1398.75, 1400.5, 1402.25, 1404.0, 1405.75, 1407.5, 1409.25, 1411.0, 1412.75, 1414.5, 1416.25, 1418.0, 1419.75, 1421.5, 1423.25, 1425.0, 1426.75, 1428.5, 1430.25, 1432.0, 1433.75, 1435.5, 1437.25, 1439.0, 1440.75, 1442.5, 1444.25, 1446.0, 1447.75, 1449.5, 1451.25, 1453.0, 1454.75, 1456.5, 1458.25, 1460.0, 1461.75, 1463.5, 1465.25, 1467.0, 1468.75, 1470.5, 1472.25, 1474.0, 1475.75, 1477.5, 1479.25, 1481.0, 1482.75, 1484.5, 1486.25, 1488.0, 1489.75, 1491.5, 1493.25, 1495.0, 1496.75, 1498.5, 1500.25, 1502.0, 1503.75, 1505.5, 1507.25, 1509.0, 1510.75, 1512.5, 1514.25, 1516.0, 1517.75, 1519.5, 1521.25, 1523.0, 1524.75, 1526.5, 1528.25, 1530.0, 1531.75, 1533.5, 1535.25, 1537.0, 1538.75, 1540.5, 1542.25, 1544.0, 1545.75, 1547.5, 1549.25, 1551.0, 1552.75, 1554.5, 1556.25, 1558.0, 1559.75, 1561.5, 1563.25, 1565.0, 1566.75, 1568.5, 1570.25, 1572.0, 1573.75, 1575.5, 1577.25, 1579.0, 1580.75, 1582.5, 1584.25, 1586.0, 1587.75, 1589.5, 1591.25, 1593.0, 1594.75, 1596.5, 1598.25, 1600.0, 1601.75, 1603.5, 1605.25, 1607.0, 1608.75, 1610.5, 1612.25, 1614.0, 1615.75, 1617.5, 1619.25, 1621.0, 1622.75, 1624.5, 1626.25, 1628.0, 1629.75, 1631.5, 1633.25, 1635.0, 1636.75, 1638.5, 1640.25, 1642.0, 1643.75, 1645.5, 1647.25, 1649.0, 1650.75, 1652.5, 1654.25, 1656.0, 1657.75, 1659.5, 1661.25, 1663.0, 1664.75, 1666.5, 1668.25, 1670.0, 1671.75, 1673.5, 1675.25, 1677.0, 1678.75, 1680.5, 1682.25, 1684.0, 1685.75, 1687.5, 1689.25, 1691.0, 1692.75, 1694.5, 1696.25, 1698.0, 1699.75, 1701.5, 1703.25, 1705.0, 1706.75, 1708.5, 1710.25, 1712.0, 1713.75, 1715.5, 1717.25, 1719.0, 1720.75, 1722.5, 1724.25, 1726.0, 1727.75, 1729.5, 1731.25, 1733.0, 1734.75, 1736.5, 1738.25, 1740.0, 1741.75, 1743.5, 1745.25, 1747.0, 1748.75, 1750.5, 1752.25, 1754.0, 1755.75, 1757.5, 1759.25, 1761.0, 1762.75, 1764.5, 1766.25, 1768.0, 1769.75, 1771.5, 1773.25, 1775.0, 1776.75, 1778.5, 1780.25, 1782.0, 1783.75, 1785.5, 1787.25, 1789.0, 1790.75, 1792.5, 1794.25, 1796.0, 1797